

Gorzów

Teatr im. Osterwy: *Niech żyje Wilno! Wiwat Lwów! Dzieduszyckiego*, reż. Halina Dzieduszycka, prem. 26 października

Gorzowska wersja śpiewogry znanej już widzom wielu miast naszego kraju ma formę kabaretu i grana jest na Małej Scenie przed publicznością siedzącą przy stolikach. Wykonuje ją ośmiu aktorów, tworzących zespół szalony w swym artystycznym wyrazie. Przedstawienie utrzymane jest w zawrotnym tempie narzuconym przez choreografa Leszka Czarnotę. Każda piosenka stanowi zainscenizowaną całość, a majstersztykiem okazał się *Bal u weteranów* w formie statycznej, gdzie panowie weterani siedzą na ławce, a panie stoją z tyłu jako opiekunki. Wszyscy dobrze śpiewają, a duża w tym zasługa Zygmunta Richtera, korepetytora, wypożyczonego ze Szczecina. Wyraziste, charakterystyczne postacie zbudowali Anna Łaniewska jako Ania, Edyta Milczarek jako Panna Franciszka, Andrzej Dziubiński jako Pan Młody i Tadeusz Dobrosielski jako Apsztyfikant. Lwów, podobnie jak Gorzów, położony jest na siedmiu wzgórzach; podkreślili to scenografowie – Ewa i Wiesław Strebejkowie. *Niech żyje Wilno!* to kolejne udane przedstawienie za dyrekcji Leszka Czarnoty; już po pierwszym sezonie w Gorzowie udało mu się stworzyć zespół, co procentuje m.in. i obecnym sukcesem.

Krystyna Kamińska